

Sygn. akt I UK 372/16

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania K. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 maja 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 16 marca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 16 marca 2016 r., wydanym na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. z dnia 9 marca 2015 r., zmienił ten wyrok i oddalił odwołanie ubezpieczonego K. K. od decyzji organu rentowego z dnia 30 września 2013 r., omawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Ubezpieczony K. K. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 16 marca 2016 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest: art. 316 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., a także naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest: art. 12 ust. 1 i 3 w związku z art. 13 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o emeryturach i

rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, że „mając na uwadze całość zebranego i przeprowadzonego w sprawie materiału dowodowego należy stwierdzić, iż orzeczenie Sądu drugiej instancji jawi się jako rażąco niesprawiedliwe i krzywdzące dla odwołującego się”.

Zdaniem skarżącego, orzeczenie to opiera się na opinii biegłego sądowego z zakresu kardiologii, który wysnuwa wnioski sprzeczne z rzeczywistym stanem sprawy, a które Sąd Apelacyjny bezpodstawnie powieliła w treści swojego orzeczenia i podaje jako jego podstawę, pomijając dokumentację medyczną odwołującego się i opinię wydaną przez biegłych sądowych z zakresu kardiologii i neurologii z dnia 11 grudnia 2014 r., a głównie wskazany przez nich charakter choroby, który określili jako postępujący oraz to, że kolejny etap leczenia inwazyjnego choroby niedokrwienia serca pomimo istniejących wskazań nie doszedł do skutku w 2009 r. z powodu wysokiego ryzyka, a nie, jak stwierdza Sąd drugiej instancji, z powodu braku konieczności i poprawy stanu zdrowia. Jak się więc zdaje, Sąd drugiej instancji nie zrozumiał charakteru chorób, na które cierpi odwołujący się, i ich wpływu na jego codzienne funkcjonowanie, a tym samym na możliwość „wykonywania zawodu zgodnie ze swoimi kwalifikacjami”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych)

winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nawet w minimalnym stopniu nie spełnia wyżej wymienionych kryteriów. Nie opiera się bowiem na żadnej z ustawowych przesłanek przedsądu, a nawet żadnej z nich nie wymienia. Uniemożliwia to Sądowi Najwyższemu ocenę dotyczącą potrzeby poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpatrzeniu.

Przyjmując jednak, iż użyte w ocenianym wniosku stwierdzenie, że „orzeczenie Sądu Apelacyjnego (...) jest krzywdzące i rażąco niesprawiedliwe” zdaje się wskazywać, iż skarżącemu chodzi o wymienioną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy zauważa, że zgodnie z jego ugruntowanym orzecznictwem skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego

polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Tymczasem skarżący w swoim wniosku nie powołuje jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego bądź procesowego, którego naruszenie w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji miałoby kwalifikowany charakter w wyżej przedstawionym rozumieniu. Całą swoją argumentację ogranicza bowiem do polemiki z opinią biegłego, której wnioski stanowiły podstawę ustaleń Sądu Apelacyjnego. Argumentacja skarżącego w istocie stanowi więc próbę podważenia przeprowadzonej przez Sąd drugiej instancji oceny materiału dowodowego i dokonanych na tej podstawie ustaleń faktycznych. Świadczy o tym zresztą powołanie w podstawach zaskarżenia art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy podkreśla w związku z tym, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, (art. 398³ § 3 k.p.c.). Ustalenia te są bowiem wynikiem swobodnej oceny dowodów dokonywanej przez sąd *meriti*. Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., jest zaś związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi merytorycznemu rozpatrzeniu musiałby je uwzględnić przy rozpatrywaniu zarzutów naruszenia prawa materialnego, którego przepisy stanowią wszak rzeczywistą podstawę prawną zaskarżonego orzeczenia.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.